5424

II

5424

Kasper Miaskowski

Kart 14.

Kasper Miaskowski.

Kasper albo Malcher czyli Kasper Malcher dwojga imion Miaskowski (podpisywał się też Malcher
Miaskowski) urodz 1549 + 1622 jak to widać z jego nagrobku w kościele parafialnym wsi Wielki-
Strzelci w powiecie Krobskim Wielkiejpolsce. Jest to ten sam nagrobek który on sobie sam za życia ułożył (Dzie=
ła I str 159) Żył najprzód w Włoszczonowie pod Gabinem w Kujawach (i dlatego nazywa go Andrzej Le=
chowicz nowem światłem Kujawskiej strony) później w Smogorzowie wsi górzystej kilka mil od Szlachty
(Gazeta codzienna warszawska z d. 5 lutego 1838 Nr 2040.) Wydał: Łódź Opalińska W Kaliszu
u Gedeliusza 1608 wyszła ta oda poraz drugi w: Zbiór rythmów przez Malchra Miaskowskiego
w Krakowie 1612 i powtornie w pomnożonym: Zbiór rythmów Kaspra Miaskowskiego we dwóch
częściach w Poznaniu 1622. Miaskowskiego łączyła ścisła przyjaźń z duchowieństwem rzymsko katolickiem
jemu celniejsze swe poezyje poświęcał, obstając za systematem konserwacyjnym powstawał na rokosz Zebrzy=
dowskiego. (?) sprzyjając duchowieństwu pisał wiersze przeciw heretykom i przyjaciela swego xiędza że czy=
tywał dzieła wydawane od protestantów (D I str 230 i str 172) – Miał zbrać wspomniał o Baltazarze Sufra=
ganie włocławskim (autorze) i Macieju i o Balcerze Miaskowskim srodz synowcu swoim który w młodym umarł
wieku. Żona jego była Zofija ze Szczodrowa swej żonie i synowi swemu Janowi postawił nagrobek. Był to pocz=
ciwy szlachcic, Boga i ojczyznę miłował uczęszczał do kościoła w Gabinie, hołdował cnocie, pobierał nauki w
kraju, języka greckiego nie umiał, z łacińskich lubiał Wirgilego którego czwartą sielankę naśladował za=
stosowawszy do religij chrześcijańskiej. Przerabiał lub naśladował Jana Kochanowskiego jak to widać z wiersza
do Stanisława (w Kochanowskiego fraszkach 96) ale w zewnętrznym poezyi układzie jest oryginalnym.
Jego rytm czworowierszowy tak jest ułożony, że pierwszy czwartemu a dwa środkowe wiersze sobie odpowiadają
niekiedy wiersz pierwszy drugiemu i trzeci czwartemu. – Szczególniej w podziwienie wprawia nas duch
wzniosły lirycznej poezyi Miaskowskiego, czem celuje nad wszystkich owczesnych poetów polskich
w tej mierze podobniejszy do Pindara niż do Horacego z powodu że jeden i tenże sam przedmiot rozmaicie
a zawsze samodzielnie opisuje. Piotr Grzegorzkowicz (czyli raczej Dymitr Sulikowski ??) w przedmowie
do Herkulesa słowiańskiego przesadzając w pochwałach porównywa Miaskowskiego do Homera. Pod
względem lirycznej szczytności wyższym jest ~~od~~ nad wszystkich polskich wierszopisów wszakże niższym
od wielu okazał się być poetą w świątowych szczególniej też historycznych pieśniach (o Nalewajce o
Dymitrze carze) Używał bez żadnego za to wynagrodzenia za swoje wiersze (Dz. II str 248) W
wydaniu drugiem odmieniał prace swoje i mianowicie postąpił sobie tak z Herkulesem słowińskim.

Przegląd Warszawski literatury, historyi-statystyki i Rozmaitości Tom III
Warszawa 1842. (Zesz. IX) str 17 – 24 przez W. A. Maciejowskiego.

... Miaskowski Kujawskiej nowe światło strony,
Którys Polski Amphion, (czyje zawsze żagle
Port, gdzie jeno zamierzał, dochodziły nagle:
Acz on ani wiosłami, ni wiatrem, lecz pióry
Dowcipu wierzch dochodził niedostępnej góry.)

Andrzej Lechowicz (w Żałobie sowitej)

Po Janie Kochanowskim pierwszym on jest znakomitym poetą z początków XVII wieku w którego dziełach maluje się narodowy pierwiastek i myśl filozoficzna czasu. Oddanie wreszcie i wzniosłe (częstokroć wyższe od Kochanowskiego) W niektórych ustępach znajdujemy obce i mitologiczne ozdoby, lecz to skutkiem smaku epoki i odbiciem literatury łacińskiej na której się kształcili co do formy rytmów poeci całego świata. Rodzinny pierwiastek daleko silniej przebija się w nim od affektacyi z obczyzny i dla tego uważany za większego poetę od innych XVII wieku — Religijne poezyje są przezroczystym obrazem duszy naszych przodków, wypływem ich cnót szlachetnego życia, obyczajności przykładności i czystego pojmowania słowa Bożego. Pierwotna czystość od religii przebija się, czyste i prawe uczucie oraz wzniosłe natchnienie cechują. Uchybieniu zasadom sztuki jakiemi są częste powtarzanie i rozwlekłość opisów podlegają prawie wszyscy poeci przeszłych czasów. W Rozmowie Herkulesa staje w obronie niesłusznie prześladowanego a zacnego obywatela.

wł. Wężyk Orędownik 1842. Nr. 31 & 32.

Wężyk co Hetmanił wojsku samozwańca.

We wsi Wielkim-Strzelczu powiecie Krobskim
W.X. Poznańskim w Kościele na bocznej ścianie
nagrobek marmurowy Kaspra Miaskowskiego
z herbem (Niesiecki III 67) i napisem:

Kasper Miaskowski co miał śmiertelnego,
w tym zawarł grobie, aż do dnia onego
Gdy głuche ciała trąba głosić będzie,
A ogniem z nieba spłonie ziemia wszędzie.
Ale co dowcip dał mu był nie podły
Słowiańskim bluszczem mury te obwiodły.

Zasnął w Panu Bogu dnia XXII kwietnia
roku pańskiego MDCXXII wieku swego LXXIII
który wszystek w pobożności chrześcijańskiej,
na czytaniu i pisaniu uczonych ksiąg przeżył.

Podług zapisu w księgach kościelnych zapisał Kościołowi
w Wielkim Strzelczu 100 grzywien na Smogorzewie
wsi gdzie mieszkał i umarł należącej do tejże parafii
(o mil kilka od Szląska w górzystem położeniu)
Urodził się 1549 z Zofii z Szelkowa Kębłanowej
pojął za żonę Zofię z Szczodrowa. jak z wielu zacnemi
ludźmi doznawał względów Wawrzyńca Gembickiego
bisk. Kujaws. i Opalińskiego bisk poznańsk. Simo:
nidesa nie znał osobiście. Mieszkał w Wielkiej-

Polsce gdzie dzierżawił majątek Włoszczonow w parafii gąbińskiej. Mając lat 63 wydał:

1/ Zbiór rytmów w Krakowie u Bazyl. Skalskiego 1612. 4°.

2/ Zbiór rytmów Kaspra Miaskowskiego znowu przez autora poprawionych rozszerzonych i nadwie części podzielonych: W Poznaniu u Rożrowskiego 1622. 4°. str. 164 i 190.

Religijne pieśni jego nazywa Woronicz najszacowniejszym zabytkiem wieku tamtego. (Roczniki towarz. przyj. nauk T. II 385.

L. B. Gazeta Codzienna 1860 N° 2040

„X. Woronicz (Roczniki towarz. II 385) wspomniawszy o Grochowskim, Białobockim, Kochowskim mówi o Miaskowskim że mąż ten niepospolity w poezyi prześcignął tych wszystkich i dodaje na koniec Rytmy religijne, które on na prośby i nalegania Gembickiego bisk. Kujaw. napisał są najszacowniejszym w tym rodzaju zabytkiem wieku tamtego."

Bentkowski I. 288.

w bibl. Krak.
Ob: V. 6. 67. 3

Zbiór Rythmow Kaspra Miaskowskiego. Znowu przez Authora poprawionych rozszerzonych y na dwie części rozdzielonych. Cum Gratia & Privilegio S. R. M. W Poznaniu W Drukarni Jana Rossowskiego, Roku 1622. 4°. kart 4 nieliczb. i str. 164.
(Na drugiej stronie tytułu orzeł polski)

Psałterz Dawidów przekładania Jana Kochanowsk. 1629.
Jan Kochanowski 1629
Fraszki Jana Koch. 1629.
Fragmenta Jana Kochanowsk. 1629.

Na Herby Koronne i Krola Jego M. swieżym zwycięstwem moskiewskim tym więcej wstawione.

Słownik Milob Osińskiego i Szybińskiego

Naiasnieyszemu Xiążęciu Władysławowi Zygmuntowi Jagiełowicowi.
Errata sic Corrige.
Rythmow Kaspra Miaskowskiego Część pierwsza.
Antiphony Adwentowe (Rorate coeli – 17 Dec. – 18 Dec. – 19 Dec. – 20 Dec – 21 Dec – 22 Dec – 23 Dec.) str. 15.
Hymna na Adwent (przepisana) —
Jasteczka / Nowonarodzonego Dzieciąt~~…~~ka, / Jezusa Boga / Przedwiecznego str. 1.
Szopa zbawienna . . ~~…~~ . . . . " 6 (czy nie do poprzedzaj.?)
Rotuły na narodzenie Syna Bożego . . . . " 18
JW Wawrzyńcowi Gębickiemu . . . . " 18
Przemowa na Rotuły . . . . " 19
Clio . . . . " 26
Euterpe . . . . " 28
Thalia . . . . " 29
Melpomene . . . . " 30
Terpsichore . . . . " 32
Erato . . . . " 33
Polymnia . . . . " 36
Urania . . . . " 38
Calliope Albo Polio Polski. . . . " 39.
Hasło Chrześciańskie . . . . " 13
Podarki Nowonarodzonemu Panu oddane (przepisane) —
S. Stephan . . . . " 13
S. Jan Ewangelista . . . . " 14
Młodzianki . . . . " 15
Na obrzezanie Pańskie (przepisane) . . . —
Na toż (przepisane) . . . —
Na zaczynanie nowego roku . . . . " 42
Na święto trzech Krolow (przepisane) . . . —
Na ofiarowanie Panny Naswiętszej (przepisane) . . . —
Pieśń na niedzielę Kwietną (przepisane) . . . .

odstr 57 (od tąd
nie kolacyi

Historia na godziny kościelne podzielona i.t.d.   str. 46.

Jutrznia, ~~God~~
~~Godzina~~ Godzina pierwsza 52
Godzina trzecia 57.
Godzina szósta 61.
Godzina dziewiąta 67
Nieszpor 72
Completa 79.
Altera autem die 83.

Łoti Dyzmas (do przepisania (kart 1½)
Jego Mości Franciszkowi Laskiemu
Łoti Dyzmas.

Na Kalwarią JMci P. Zebrzydowskiego &c. (przepisać) } Kart 2½
Calliope .. — — — — —

Pielgrzym wielkonocny p. 84
~~Łosm~~ JW P. Andrzejowi Opalińskiemu
Eleophas &c..

W dzień świąteczny do Ducha S. 103.
Elegia pokutna do Pana i Boga w Trójcy jedynego 105.
Psalm szósty pokutny 111.
Elegia pokutna do Naświętszej Panny i matki p. 112
JM X. Piotrowi Tylickiemu &c.. 112.
Elegia &c.. 113.

Pacierz
— Pozdrowienie anielskie
— Credo
— Decalog
} przepisać kart 2½

Hymna do S. Maryey Magdaleny (przepisać) k. 1¾
" Do Jego Mości X. Eustachiusza Wołowicza opata lubińs-
kiego, referendarza W. X. L.
" Hymna do S. Maryey Magdaleny
Chorągiew Agnieszki S. (przepisać) (kart 4)

(kart 13 druk. do przepisania)

Podarki
Nowonarodzonemu Panu oddane.

Do jasłek odniósł szarłatny wprzód wieniec,
Co poległ gradem kamiennym młodzieniec,
A białą za nim liliją ten który
Pod krzyżem przyjął Panny opiek wtóry.
Po nich rumione w trop też niosąc kwiatki,
Zawarły poczet Betleemskie dziatki.

Na Obrzezanie Pańskie.

Przedwieczny on Syn spłodzony nam z Panny,
Zakonny w ósmy dzień nie uszedł rany,
I zaraz nad miód imię Jezus odniósł,
Bo ten zbawienną sam chorągiew podniósł.

Na toż.

Dzieciątko ostrym skrwawione krzemieniem,
Obrzesz twych serca pod grzechów brzemieniem,
~~[illegible]~~ By próżne starych już więcej nałogów,
Żyzny z uprawnych niosłyć kłos odłogów.
Pokrop je zaraz izopem rumionym,
Onym co płynął po ciałku zranionym;
Bo gdy je strumień twój wykąpie święty,
Celiją i śnieg od głowy do pięty.
Dajże nam hasłem imię twoje wielkie,
Na które kłania kolano się wszelkie,
Niech je brzmią wargi, niech w nie serce wierzy,
Ta sama kotew niech nasz okręt dzierży.

O słodkie imię, a między imiony
Imię przez które świat jest wybawiony,
Balsam pociechy, imię Jezus, wieczny,
A ten szczęśliwy z kim on jest obecny.

Na święto Trzech Królów

Sabejskie poczty gwiazda wiodąc oto,
Jako Królowi przed żłób kładzie złoto,
Mirrhę przed ciałem, przed Bogiem kadzidło,
Kierując w inszą drogę ich wędzidło.

Na Ofiarowanie Panny Naświętszej.

Z parą gołąbiąt przyjął ołtarz w ciele,
W Salomonowym dziś Boga kościele;
Staruszek biorąc na łokty go śpiewa,
I słodkim zdrojem on widok polewa.

Łotr Dyzmas
albo
Hymna do niego.

Jego Mości X.
Franciszkowi Lackiemu,
Suffraganowi Włocławskiemu,
memu M. Panu.

Łotr łotra ja posyłam cny Biskupie tobie,
Coć me zaraz odniesie powinności obie:
Zakład chęci uprzejmej mojej wprzód; a z twego,
Wdzięczność, niemniej (acz późną) wrotu szczęśliwego.

Łotr Dyzmas.

Łotr Dyzmas wisząc Panu o bok prawy,
A patrząc w swe złe, w dziwne jego sprawy,
Nie cierpiał temu, co po stronie lewy,
Znosił swój język z Żydowskiemi gniewy,

Pieśń
na Niedzielę Kwietną.

Młodź izraelska świeże niosąc palmy,
A z Azaphowych gęśli krzycząc psalmy,
Zabiegła na trop Królowi wiecznemu,
Dając cześć boską w ciele obecnemu.
Sypały zaraz i obfite kwiatki,
Hierozolimskie na czoło mu dziatki,
Dokąd go osieł nie doniósł do progu
Poświęconego najwyższemu Bogu.
Ziemniej i pobocz tłumy idąc drugie,
Rozgi od drzewa oliwnego długie
Słały na drogę pod kopyta ośle,
I szaty gdzie nie padły latorośle.
A jako słowik w zielonym więc gaju,
Słodkiem zwykł gardłkiem głos rozpuścić w maju:
Tak on wiek młody, jednym tonem zgodnie
Wynosił rytmy i spuszczał łagodnie
Dawidowemu Osanna Synowi,
Osanna wtórząc co sam berło wznowi,
I stolec jego wywyższy na wieki,
Ani on puści z wiecznej go opieki.
Błogosławiony co w imię Jehowy
Idzie dług za nas zapłacić gotowy,
Błogosławiony, bo czego nam z sobą
Nie niesie ten Pan, jadąc swą osobą?
Córko Syońska oto Król twój cichy
Wjeżdża na twój gród na oślicy lichy:

Czemuż nie zabrzmi miedź mu z blanków twoja,
Aż twego dojdzie z pociechą podwoja?
Bo acz koń pod nim nie krzyczy wspaniały,
I wojska trąby nie prowadzą z działy,
Ani purpurą odziany, on, ani
W telecie przed nim dworzanie ubrani,
Ale na podłem bydlęciu ubogi
Spuścił tak bose i bez strzemion nogi,
A od promienia nie zakrywszy głowy,
Prowadzi proste obok rybołowy:
W tym stroju przecię zwycięży świat hardy,
I skruszy krzemień w dzikich sercach twardy,
Obali i pnie nie żywe: a z niego
Pociągną słowa w krąg ziemię do niego.
Jego się piekło nie oprze buławie,
I świat na miękkiej zawstydzi się ławie,
Swawolne ciała pójdą wspak do złoty
Karności, za nią pójdą drugie cnoty.
Wjedzie szczęśliwie na Syon ojczysty
W ten twój dzień, Panie, i nam uroczysty,
A w domu wiecznie króluj Jakubowym,
Karmiąc je głosem i obrokiem zdrowym.
A gdy podniesiesz chorągiew rumioną,
Od niej dopiero twoje wiatry wioną,
Co twe rozniosą od różanej zorze
Imię, gdzie wpada dzienny cug za morze.

Na Kalwaryą

Jaśnie Wielmożnego Pana P.
Mikołaja Zebrzydowskiego
wojewody i starosty krakowskiego
przemysłem i kosztem wielkim na gruncie
swym własnym rzetelnie wystawioną,
z znacznem pomnożeniem chwały
bożej i nabożeństwa ludzkiego;
a niemniej z nieśmiertelną
sławą J. M.

Płynąc on zbieg z Frygiej po Tyreńskim grzbiecie,
Stawił go wiatr na brzegu w Chaońskim powiecie,
Gdzie wtóry po Hektorze mąż już Andromachy,
Nakształt Trojej wspaniałej wywodził tam dachy
I zameczek Pergamie po wierzchu podobny,
Bo i baszty poziemne i mur w koło drobny,
Tamże każdej trojańskie dał bramie imiona,
A Scea na róg stała sama wystawiona,
Nie daleko jej pobocz przywiódł dwa strumienie,
Któremi zdroje szklane pław do morza żenie:
Ten Xantem ów Simojeim nazwawszy, a mosty
Cieśla wrzucił na oba, uciąwszy dąb prosty.

Hymna na Adwent.

Emitte agnum tuum Domine, etc.

Wypuść baranka z łona twego Panie,
Co berło Państwa jego nie ustanie,
Co wziąwszy pochop z nietkniońej opoki,
Wbieży na on wierzch góry twej wysoki.
A jeśli sławny tym Oreb prorokiem,
Co posilony anielskim obrokiem,
Jednym tam cugiem nie wytchnąwszy sobie,
Stawił posłuszne nogi, stawił obie:
Toć z większą chwałą, w złotej on koronie,
Osiędzie stolec córki twej w Syonie,
Kędy chorągiew rozpuści rumioną,
Przed którą piekło i pójdzie śmierć stroną:
Tą dzikie zewsząd pociągnie narody,
Pociągnie państwa i królewskie grody,
Pod nią poddaństwo z przysięgą odbierze
Od ludzi rożnych, i w rożnym ubierze.
Onże obiatę zostawi zbawienną,
A w domu jego nigdy nieodmienną,
Którą on swoich serca z sobą zwiąże
Dawszy ją hasłem na ciemności xiążę.
Nie darmo więźniów zawartych w odchłani
Sięgał głos nieba, by jako narani

Spuściło rosę perłową im z góry,
A z niej wyniknął Jadam w ciele wtóry.
By uwinąwszy Panna go w pieluchy,
Posłała tę wieść do ciemnice głuchy,
Że już ten przyszedł, co mężną pawęzą
Zetrze i wtłoczy w ziemię głowę węża.
Ale i w twoim powszechnym Kościele
Czeladź twa, Panie, w grubym wzdycha ciele,
Pragnąc byś z grzechów wyrwał ją tarasu
Za przyjemnego miłosierdzia czasu;
Żeby cię w niskim serca swego żłobie
Przyjąwszy wzięło lekarstwem w chorobie,
Byś ją zgrzał wewnątrz wytopiwszy lody,
A z oków ciężkich wyrwał do swobody;
Żeby twe słowo Panieńskim połogiem
Spłodzone stało znowu się jej progiem,
Drogą i celem, do świecie twej Panie
Okupem, bo jej na dług nie dostanie;
By wtóry wrot twój trąbą poprzedzony,
W gromadzie owiec z Kozłów przerzadzony,
Onę też ujrzał, nie na lewym boku,
Kędy śmierć swoję dzierżeć będzie w troku:
Ale za Sędzią sprawiedliwym w tropy,
Skropione łzami żeby niosąc stopy
I radością weszła do wiecznej gospody
Z Barankiem Bogu słodkie krzycząc ody.

K. Miaskowski.

Po władzcy wiekopomnym z Zamościa hetmanie,**)
Wielosłynnym Kanclerzu i trwałej czci panie,
Któregom znacznej pełen łaski na wsze strony
Miejscem, datkiem, ozdobą nieupośledzony:
Bo z tej mocy którą niósł z monarchów potężnych
Świeckich i dusznych rzymskich i królów swych mężnych
Tymem poczczon klenotem z szczerej łaski, który
Uzdobionymi buja ~~[illegible]~~ śrzod poetów pióry:
Po nim drugiego w Litwie ciebie kładę sobie
Równym jemu w dzielności wszelakich ozdobie,
Zacny Kanclerzu, w którym wszelką sławność widzę
Bez pochlebstwa to mówię: jak żyw się nim brzydzę
Serca ku Muzam skłonne, takie jako żywo
Gdzie cnót i nauk pełno dusze zdobią chciwo:
Tymes ty: skąd ta mądra com ją mienił głowa
W Litwie wielkim cię kładła: słyszałem te słowa
Rzeczą mowa się pełni: wielkiś naprzód z domu
Sapiehów starożytnych: bo zasz tajno komu?
Jakie w nich zdawna trwałe słynie gniazdo cnoty
I wyniosłych dostojeństw niezmienne obroty
W nich było zawsze ujrzeć urzędniki wielkie
W nich starosty wysokie, senatory wszelkie
Wzór tego dziś dzień widzi Wojewodę swego
Wielobudowny Połock cnego stryja***) twego

*) Lew Sapieha herbu Lis syn Jana wojewody podlaskiego i Bohdany księżniczki na Ostrogu Druckiej Sokolińskiej urodził się [illegible] d. 2 Kwietnia r. 1557 w [illegible]owie. Strawiwszy pierwiastki swych lat na naukach w Lipsku bawił na dworze Króla Stefana ~~[illegible]~~ w godności sekretarza ~~litewskiego [illegible] litewskie~~ ~~[illegible]~~ dopóki mu rozpoczęta wojna przeciw Moskwie nie wskazała pory nabycia sławy rycerskiej. R. 1584 po odbytem szczęśliwem poselstwie do Moskwy mianowany podkanclerzem litewskim a wkrótce i kanclerzem wielkim, na którym to urzędzie sławny statut litewski ~~[illegible]~~ r. 1588 ogłosił. R. 1590 jako komissarz wysłany ~~[illegible]~~ uśmierzył szkodliwy bunt w Rydze. ~~[illegible]~~ Posłował, powtóre do cara Borysa Godunowa, a w r. 1611 potowarzyszył w wyprawie smoleńskiej po której burzące się o żołd zaległy wojsko litewskie ~~[illegible]~~ majątkiem ~~[illegible]~~ zaspokoił. ~~[illegible]~~ będąc wojewodą wileńskim R. 1624 ~~[illegible]~~ pełnił urząd ~~[illegible] sądowego~~ biskupa na zabójców Jozafata Kuncewicza, którego wprzódy po przyjacielsku listownie napominał aby się od prześladowania nieunitów ~~[illegible]~~ R. 1626 jako hetman wielkiego xięstwa litewskiego mężnie bronił Inflant od napaści Szwedów. Umarł d. 7 Lipca r. 1633. Był to obywatel i urzędnik (mówi o nim Fr. Siarczyński) któremu równego w nauce, cnocie i zasłudze niemiała pewnie ojczyzna, ~~[illegible]~~ i za którym jak za murem bezpiecznie stała. Wyższy światłem nad uprzedzenia możnowładzcze, pomimo że go ród świetny, znaczenie, majątek i wszystkie godności ~~[illegible]~~ jak najwyższej postawiły nigdy przecież obowiązków prawego obywatela nie zapominał. Życie jego opisał X. Kazimierz Kognowicki w dziele: Życia Sapiehów ~~[illegible]~~ Tom I w Wilnie r. 1790.

**) Jan Zamojski hetman i kanclerz wielki koronny sławny świetnemi swemi przymiotami, nauką ~~[illegible]~~ oraz znakomitemi ~~[illegible]~~ czynami i znaczeniem ~~[illegible]~~ w Polsce umarł d. 3 czerwca r. 1606.

***) Jędrzej Sapieha syn Pawła wojewody Nowogrodzkiego i Alexandry Chodkiewiczowny wojewodzianki wileńskiej z biegłością w naukach łączył dzielność i roztropność wielkiego wojownika. Sławne są jego walki z nieprzyjacielem w Inflantach i Moskwie mianowicie zwycięstwo pod Wendą za Stefana Batorego gdzie wraz z Maciejem Dembińskim mając tylko 4000 zbrojnych 24000 Moskali i Tatarów poraził. Zaszczycony najprzód województwem ~~[illegible]~~

Tymże ku górze bieży cny Koniuszy torem *)
Którego śmiem śmiele zwać wszech śliczności wzorem,
Jako chwalili starzy: mąż mądry w pokoju
Żołnierz doświadczonego serca w bitnym boju.
Takimeś i sam z siebie: bo się urodziwszy
Tak zacnie, i dalekich szkół progi zwiedziwszy
Niezarzuciłeś za płot wznieconych bystrości
Lecz je stale prowadzisz do doskonałości.
Uznano z młodu zaraz w mroźnej Moskwy boje
Męztwo twe i brzęki twej nielękliwej zbroje.
Zatym cię dwór ułapił Stefana przesztego
Króla niezgasłej sławy, króla pamiętnego
Gdzieś przedniejsze nadworne: chwalnie słynąc wszędy
Co zawiadują prawem, przebieżał urzędy.
Sstąd zgodnie cię Litwa tak słusznym uznała
Że k dzisiejszemu panu z poddaństwem wysłała
A gdyś w dłoń pieczęć ujął wielką: tuć więc pole
Przestronne piórem krążyć w czynów twoich kole
Te wszytkie żeby tylko zliczyć, nie rzkąc zdobić
Byłoby Muzie mojej nadczym mózgiem robić.
Gdy Ryga miasto harde w rozruchach pałało
Tak barzo że rozpustą co rzec niewiedziało
Jedeneś ty tak słuszny wysadzon k tej drodze
Żebyś rozzuchwalony lud zaś ujął w wodze.
Twa dzielnoś, twa powaznoś tak w to potrafiła,
Że się burda z pogromem herstów uciszyła.
Wielki to czyn zaiste żeś Nestorem żywym
W ludzie tak busznym stanął, i rozterków chciwym
Aleć i to niemniejszy: jak skoro ujrzało
Żyzne Liflandskie państwo, co się w Rydze stało
Dobrego przez cię: zgodnie skłaniając kolana
O stanowienie rządów jęło prosić pana
Jedeneś ty wysadzon tak słuszny k tej sprawie
Takeś zdołał i sądów i wszech praw poprawie

nowogrodzkim, smoleńskim i połoc:
kim, trzymał oraz starostwa grzeczkie
i rumburskie. Dokonał żywota r. 1614
mając ~~około~~ lat około 70. Pierwsza jego
żoną była Marianna Xżna Czartorys:
ka wojewodzianka wołyńska a druga
Anna Krystyna Dębinska starościanka
chęcińska z której 3 córki pozostały.
Tenże Jędrzej Sapieha jest także
autorem wiersza polskiego: Sława
na szczęśliwe zwycięstwo Xcia
Mikołaja Radziwiłła hetm. lit.
z 14000 Moskwy pod Kiesią pora:
żonej d. 21 Października r. 1578
znajdującego się w dziele J. Radwana:
Radivilias r. 1592.

*) Mikołaj Sapieha syn
Bogdana wojewody mińskiego i
Maryny z xiążąt Perejasławskich
Kapuścianki kasztelanki brac:
ławskiej mąż w ojczyznie zasłużony
pełnił najprzód urząd podkomorzego
grodzieńskiego, potym koniuszego
Wielkiego Xięstwa Litewskiego a na
ostatek wojewody nowogrodzkiego.
R. 1623 wraz z drugimi zawierał
pokoj z Szwedami a r. 1626 był wy:
słanym na trybunał skarbowy jako
członek onegoż. Umarł r. 1632
zostawiwszy 3 synów i 2 córki
z powtornej swej żony: Reginy
Montwidówny Dorohostajskiej
wojewodzianki połockiej. Pierw:
sza żona jego była Boglewska
wojewodzianka mazowiecka.

Sw.

Bystrym zewsząd rozsądkiem i mądrą swą głową
Że cię Likurgiem własnym dziś dzień sobie zową
Pódzmyż do obcych poselstw: tylko między tymi
Owo wspomnię, co wieki posłynie długimi
Gdyś w zjadłą Moskwę posłem zgodzca uchwalony
I przyniosłeś ojczyznie pokój ulubiony,
Pokój uczciwy: w którym dziś dzień Litwa płuży:
Zasz i to leda jako k zupełny czci służy:
Stamtąd ledwieć i doma rozgościć się dała
Wspaniała myśl, zaraz cię pocztownie porwała
Z Królem panem twym w zaciąg na żeglowne Szwedy
Z którymi dość zażywa Liflandski kraj biedy.
Gdzie jakoś wiernie stawał tuż przy pańskim boku
Jakoś mężnie w wojennym postępował kroku
Swoych i nie swoych oczy dobrze to widziały
Owa i w pokój i w bój masz dank od wszech cały:
Pódzmyż w wysokosądne ważne trybunały,
I w swietnoludne zjazdy: i sejmów uchwały
Ktożby i tam laski twej zliczył przodkowania
Marszałkowskie z wszelkich miar pełne poważania.
Owa punkt czci wszelakiej, co służy k'ozdobie
Mow Zamojskiego mądrych zamyka się w tobie.
Wielkimeś z tąd w chęc pańską: wielkim w majętności
I w dostatek i w hojne różnozieme włości.
Wielkimeś w przyjaciela: gdyż względem *) twej żony
Pierwszy dóm masz Firlejów z powinowacony:
– edni w Polszcze: z tego potomek ci śliczny
W krajach dalekich kwitnie czci twej wzór dziedziczny.
Dopieroż w ród wielki rościesz jak być może
Książęta sławnoswietne w powtórzone łoże
Małżeńskie krew swą dały śliczną, znamienitą,
Widząc dzielność, i spraw twych sławność tak obfitą.
Książęta które słyną nierzkąc w ziem powiecie
Sarmackich, lecz i w różnym dalekich stron swiecie.

*) Dorota Firlejowna córka Andrzeja z Dąbrowicy Firleja kasztelana lubelskiego [i Szreńskiej wojewodzianki płockiej] wdowa po Stefanie Xięciu Zbaraskim wojewodzie trockim zaślubioną została Lwowi Sapieże d. 1. Wrzesnia r. 1586 w Międzyrzeczu, umarła d. 14 marca *) r. 1591 przy połogu. Pozostało z niej: Katarzyna córka i Krzysztof syn (pomarli młodo) Jan Stanisław pozniejszy marszałek W. X. Lit i Andrzej który zaraz po połogu zszedł z tego swiata.

**) Jan Stanisław Sapieha urodzony w Mołodecznie r. 1589 kształcił się na młodu na dworze cesarza Ferdynanda II do którego podwakroć posłował. Zrazu podkomorzy potem podczaszy litewski i marszałek nadworny otrzymał na koniec urząd marszałka W. X. Lit: przytym starostwo słonimskie trzymał. Dla pięknej swej wymowy złotoustym zwany ofiarowanego sobie tytułu xiążęcego od cesarza przyjąc nie chciał. Towarzyszył ojcu r. 1625 w wojnie inflantskiej lecz mniej przezorny pod Walmoizą od Szwedów obskoczony ledwo sam z znaczną utratą straty. Odznaczał się jednak dzielnie w wyprawach moskiewskiej i wołoskiej. Żywot swoj zakończył d. 10 Kwietnia r. 1635; pierwsza jego żoną była Gryzelda Wodyńska wojewodzianka podlaska a druga Anna Scholastyka Chodkiewiczowna wojewodzianka wileńska.

Okrom Książęcych, Królewskie bywały Korony
W tym domu: Krótko mówiąc, słyną z wszelkiej strony.
Jest co oyczi ich pisać, tu plac nie potemu:
Ten cnemu właśnie podległ wiersz wspomnieniu twemu.
Z tych śliczna matka znowu wywiodła dziateczki
Cnej Krwie Radziwiłłowskiej żywe obrazeczki*)
To w familiach wielkich rzadkie boskie dary
Owas ubłogosławion z nieba z wszelkiej miary.
To wszystko uważając: szczęsny ja z tej strony:
Żem na chęci twe napadł: a żem przygarniony
Tak ochotnie uciechą drogą kładę sobie
I myśl swą wzruszam co raz gorliwszą ku tobie.
Tyś i w gościnie wdzięczną zjawić mi chęć raczył
I do cnych swych patałów wzywać nie przebaczył:
Nawet co mam gruntowne chęci pańskiej znamię
Upewniłeś niezmiennie łaskawym bydz na mię.
Tak kiedaś gdy się przy cnym boku jego bawiał,
Laski swej upominki świeże co raz wznawiał
On Car Auzoński August swemu Maronowi
Tak Mecenas sztucznemu cny Horatiowi.
Tak Arpinas Archij: Który dziś dzień słynie
Gładka, jak i ty u nas mową w swej Krainie.
Tak on Affrikogromny władzca Enniowi,
Tak snadnemu Messala mężny Tybullowi.
A ci zaś dank im nieśli pamięć nie wątpliwą
Bo czym, jeno nieśmiertelnym państwo wierszem żywą
Niech kto jakich żywnie chce sztuk bujnych dowodzi
Niedali ich wiersz w jasnią: w ciemnej nocy chodzi.
Ja też gdyś takiej chęci ku mojej Kamoenie
Cny Kanclerzu, i sadzisz ją w tak ważnej cenie
Nowyć coraz dźwięk wzruszę śpiewnej Kalliopy,
Napadając na świeże składnych rymów tropy.
Już mi wierz, żeć i mój wiersz czci twojej niezagłuszy
Wiekom przyszłym: Bogiń to wszytka dziewięć tuszy.
Tu przeszłych tylko tykam: lecz idą te czasy,
Gdy przyszłe niemniej krzykną druków moich prasy.
Tylko w zaczętem sercu postępuj w czas boży,
Czuła wdzięczność czułą myśl k świeżym sztukam mnoży.

*) Elżbieta czyli Halszka córka Krzysztofa na Birżach Xięcia Radziwiłła wojewody wileńskiego i Kataryny Tęczyńskiej wojewodzianki Krakowskiej druga żona Lwa Sapiehy, zaślubiona temuż d. 20 Stycznia r. 1599 w Wilnie, zmarła w Warszawie d. 18 Października r. 1611. On Potomstwo z niej następujące: 1) Anna córka r. 1603 urodzona poszła za Albrychta Xięcia Radziwiłła kasztelana wileńskiego 2) Mikołaj r. 1606 w krótce po urodzeniu się zmarły 3) Krzysztof urodzony r. 1607 później pisarz Wielk. Xięstw. Litew. 4) Kazimierz Lew ur: 1609, podkanclerzy W. X. Lit.